

## Z Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego

**Rozmowy o złagodzeniu reguły wydatkowej, zamówienia in-house przy odbiorze odpadów, korzystne dla gmin zmiany w projekcie nowelizacji ustawy o lasach, a także w Prawie o aktach stanu cywilnego – to bilans uzgodnień Komisji Wspólnej, która obradowała 30 marca br.**

### Za ciasny gorset

Samorządowcy chcą pilnego podjęcia przez KWRiST prac nad likwidacją barier rozwojowych, w tym podjęcia rozmów o uelastycznieniu tzw. reguły wydatkowej, która ogranicza możliwości inwestycyjne JST. **Krzysztof Żuk**, współprzewodniczący Komisji ze strony samorządowej przekazał pismo w tej sprawie do premier **Beaty Szydło** podczas posiedzenia Komisji, które odbyło się 30 marca br.

Przypomina w nim, że samorządy od 10 lat inwestują rocznie **40-45 mld zł** i będą głównym partnerem rządu w realizacji *Planu na rzecz odpowiedzialnego rozwoju*, przygotowanego przez wicepremiera **Mateusza Morawieckiego**. Minister **Henryk Kowalczyk**, przewodniczący Komitetu Stałego Rady Ministrów podczas spotkania z samorządowcami 14 marca br. zadeklarował chęć rozluźnienia gorsetu, jaki na samorząd nakładają zapisy ustawy o finansach publicznych, zwłaszcza jej art. 243. Celem tych zapisów miało być ograniczenie nadmiernego zadłużania JST, tymczasem okazał się on hamulcem ich rozwoju. Dlatego też, po zapowiedzi ministra **Kowalczyka** samorządowcy chcą niezwłocznie przystąpić do prac nad likwidacją „błędów i zbędnych usztywnień”.

*Uważamy, że obecne zapisy reguły wydatkowej hamują nasze zdolności rozwojowe, zwłaszcza w kontekście możliwości wykorzystania środków europejskich z nowej perspektywy finansowej.* – mówił prezydent **Żuk**.

Przyznał mu rację **Mariusz Błaszczak**, minister spraw wewnętrznych i administracji, będący zarazem współprzewodniczącym Komisji ze strony rządowej, choć zastrzegł, że trzeba też pamiętać o przypadkach bankructw gmin czy zadłużania się ich w parabankach.

*Sprawa jest złożona, ale oczywiście trzeba na ten temat rozmawiać, bo zależy nam na rozwoju, a żeby rozwój był, to wkład własny samorządu jest niezbędny.* – powiedział **Błaszczak**.

### Zamówienia in-house wpisane w ustawę

Dobra wiadomość w sprawie zamówień publicznych. Rada Ministrów postanowiła zmienić na korzyść gmin projekt nowelizacji ustawy Prawo zamówień publicznych. Gminy będą mogły stosować in-house przy odbiorze odpadów. To oznacza, że – zgodnie z unijnymi przepisami - nie muszą robić przetargu, gdy zadanie własne może zrealizować spółka komunalna (muszą jednak zapewnić pełną przejrzystość procedur).

### **Rząd wziął pod uwagę zdanie samorządowców**

Nowe, kompromisowe rozwiązanie w kwestii odbioru odpadów znalazło się w skierowanym przez rząd do sejmu projekcie nowelizacji ustawy Prawo zamówień publicznych - to wynik prac zespołów roboczych Komisji Wspólnej. Stanowisko samorządowców mocno wsparł resort środowiska, który analizował kwestię odbiorów i zagospodarowania odpadków. Z analiz wynika, że tam, gdzie gminne przedsiębiorstwa odpowiadają za odbiór odpadów – niższe są opłaty śmieciowe, wyższy jest stopień odzysku odpadów i mniejsza monopolizacja rynku. Okazuje się, że w gminach, gdzie organizuje się przetargi – doszło do monopolizacji rynku przez duże, najczęściej zagraniczne firmy. A te są zainteresowane głównie dużymi i średnimi miastami, gdzie można na odbiorze odpadów dobrze zarobić. Tymczasem w Polsce jest około 600 gmin, w których oprócz spółki komunalnej, żaden podmiot prywatny nie stanął do przetargu na odbiór odpadów.

*Strona samorządowa dziękuje za wersję kompromisową, która została zawarta w tekście przyjętym już przez Radę Ministrów i przekazanym do sejmu. Ona nie realizuje wszystkich naszych postulatów, ale mocno wychodzi im naprzeciw. My ten kompromis przyjmujemy do wiadomości i realizacji.* – mówił **Andrzej Porawski**, sekretarz strony samorządowej.

Przeciwnie rozwiązaniom in-house jest silne lobby przedsiębiorców, głównie przedstawicieli zagranicznych koncernów, którzy straszili m.in., że po wprowadzeniu zamówień wewnętrznych znikną kilkanaście tysięcy miejsc pracy. **Porawski** przekonywał, że miejsca pracy nie znikną, bo nie zmniejszy się liczba śmieci – przesuną się najwyżej do spółek komunalnych.

*Wiemy, że strona przeciwna nadal demonstruje, używając zresztą niegodnych haseł. Tzw. **Polska Izba Gospodarki Odpadami**, która zrzesza zagraniczne koncerny działające w Polsce, w odróżnieniu od **Krajowej Izby Gospodarki Odpadami**, która zrzesza polskie podmioty – wciąż protestuje, mówiąc że znikną miejsca pracy.*

Projekt nowelizacji, który trafił do sejmu zawiera ponadto zapisy, które są przetransponowaniem dyrektyw unijnych, a dotyczą - zwiększenia znaczenia kryteriów pozacenowych oraz zwiększenia roli klauzul społecznych.

## **Cdn – w sejmie**

Samorządowcy skierowali pismo do marszałka sejmu, **Marka Kuchcińskiego**, w którym popierając projekt w wersji przedłożenia rządowego wnioskują, by rozszerzyć regulacje dotyczące związków międzygminnych i spółek komunalnych również na porozumienia międzygminne (zdarza się bowiem, że jedna gmina świadczy usługi związane z odbiorem odpadów dla sąsiadów na mocy porozumienia). Chcą też, by warunek dotyczący prowadzenia aż 90% działalności w podmiocie zależnym dotyczył wszystkich powszechnych usług publicznych, stanowiących zadania własne JST (a nie tylko odbioru śmieci – bywają sytuacje, że w gminie działają spółki komunalne pełniące różne usługi).

## **Poprawione akty stanu cywilnego**

Komisja Wspólna uzgodniła projekt nowelizacji ustawy o aktach stanu cywilnego, który poprawia funkcjonowanie urzędów i przyspiesza wydawanie aktów lub ich odpisów mieszkańcom. Samorządowcy z zadowoleniem przyjęli zmiany, polegające m.in. na umożliwieniu korzystania z tzw. aplikacji alternatywnych, czyli miejskich baz danych, które są najbardziej pełne i aktualne (do tej pory ustawa zakładała tylko możliwość korzystania z ogólnopolskiego Systemu Rejestrów Państwowych). Projekt przewiduje też odciążenie kierowników usc i ich zastępców – przez upoważnienie pracowników wprowadzających zmiany w systemie, do zatwierdzania tych zmian (teraz mogą to robić tylko kierownicy).

## **Lasy pod ochroną**

Udało się uzgodnić pilny projekt nowelizacji ustawy o lasach państwowych, który wprowadza prawo pierwokupu zbywanych gruntów leśnych dla lasów państwowych. Samorządowcy chcieli, by JST – jako część władzy publicznej, która realizuje ważne zadania rozwojowe państwa – nie były traktowane są tak samo jak inni, prywatni zbywcy i nabywcy. Po zapewnieniu wiceministra środowiska, **Mariusza Gajdy**, że uwaga już została uwzględniona – projekt uzgodniono.

## **Rekompensować straty**

Tylko jeden projekt - ministra finansów nowelizujący ustawę o podatkach PIT i CIT został zaopiniowany negatywnie – ze względu na brak rekompensaty ubytków w dochodach JST.

*Konsekwentnie wychodzimy z założenia, że wszelkie ubytki winny być bezwzględnie rekompensowane - ze względu na normy konstytucyjne i ustawowe.* – przypominał prezydent **Żuk**.

**Hanna Majszczyk**, wiceminister finansów wyjaśniała, że projekt ma na celu uszczelnienie systemu podatkowego i ostatecznie jego skutki winny być dla samorządu pozytywne.

*Wyliczono skutki, po połączeniu wszystkich rozwiązań – będą pozytywne dla samorządu (...) Te skutki są bilansowo na plus na około 2 mln zł dla JST wskutek wprowadzenia rozwiązań tej ustawy.* – przekonywała wiceminister.

Jednak projekt zakłada zmiany stawek podatkowych, które przyniosą skutek negatywny dla JST. Powinien on być zrekompensowany. Uszczelnianie systemu, które może przynieść pozytywne skutki zarówno dla budżetu państwa, jak i JST jest – zdaniem samorządowców - kwestią niezależną.

Przeciw takiemu rozumowaniu protestowała wiceminister **Majszczyk**, która pytała, skąd w takim razie wziąć środki na reformy czy rekompensatę ubytków. - *Z kolejnych danin publicznych? Jest pewna pula dochodów, która będzie powiększona; uszczelnienie ma pozwolić na wprowadzenie konkretnych reform i ich sfinansowanie. W związku z tym te działania muszą być rozpatrywane jako naczynia połączone, a nie w oderwaniu od siebie.* – mówiła **Majszczyk**.

Samorządowcy pozostali przy swoim zdaniu, jednak kolejny projekt ministra finansów, który zwalnia z podatku PIT i CIT podatników w wyniku umów offsetowych – uzgodnili. Tu utrata dochodów przez JST jest pozorna, bo dotyczy przyszłych dochodów, których dzisiaj nie ma.

*To jest przykład naszego konstruktywnego podejścia, bo nie stosujemy ślepego uporu. W sytuacji, gdy chodzi o zysk przyszły, to tu się nie domagamy rekompensaty.* – wyjaśniał **A. Porawski**.

### **Zliberalizować strategie lokalne**

Przy okazji omawiania projektu Programu Rozwoju Powiatu Jeleniogórskiego na lata 2016-20 sekretarz **Porawski** zaproponował, by rozróżnić krajowe czy regionalne strategie rozwoju od strategii lokalnych.

*Dzisiaj jesteśmy w takiej sytuacji, że gminy i powiaty, które przyjmują programy rozwoju pod nazwą „Strategia” – są w porządku, ale te które nie stosują takiego wybiegu i piszą po prostu „Strategię” – są skazane na skomplikowaną procedurę, która słusznie dotyczy strategii wyższego rzędu: wzajemnych uzgodnień, opinii środowiskowej itp. (...)*

*Gdyby się kiedyś dało znowelizować ustawę i doprowadzić ją do mniej doktrynalnego, a za to bardziej praktycznego kształtu, to bylibyśmy wdzięczni.* – powiedział **Porawski**.

Dodatkowym problemem jest fakt, że w przypadku powiatów nie ma podstawy prawnej do przyjmowania dokumentu strategicznego. Są tylko 2 możliwości: rada powiatu może przyjąć kierunki działania zarządu powiatu lub przyjąć program rozwoju, który – w myśl ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju – nie jest strategią. Stąd wniosek, by w najbliższym czasie uregulować również tę kwestię, by ułatwić JST realizację wieloletniego planowania strategicznego.

Kolejnym kłopotem jest kosztowny obowiązek dokonania oceny oddziaływania na środowisko. W trosce o środki publiczne **Marek Wójcik**, ekspert ZMP zgłosił wniosek, by resort środowiska sprawdził, jak regionalne dyrekcje ochrony środowiska traktują wnioski JST o zwolnienie ich z dokonywania tej oceny, jeśli gmina lub powiat o to występuje.

### **Na zespoły**

Omawiając projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016–2020 samorządowcy podkreślili, że niezbędne jest dopisanie, choćby w Uzasadnieniu, że projekt nie nakłada na samorządy żadnych nowych, obligatoryjnych zadań. Ponieważ ostateczna wersja projektu trafiła do KWRiST dzień przed posiedzeniem plenarnym, uzgodniono, że właściwy zespół roboczy zaopiniuje go w trybie obiegowym. Również w taki sposób zostanie zaopiniowany projekt nowelizacji ustawy o usługach turystycznych; a także projekty: ministra rodziny, pracy i polityki społecznej o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, a także ministra zdrowia w sprawie medycznych czynności ratunkowych i świadczeń zdrowotnych innych niż medyczne czynności ratunkowe, które mogą być udzielane przez ratownika medycznego.

### **Bilans**

Komisja Wspólna omówiła 26 projektów aktów prawnych – w tym 9 projektów ustaw, 15 projektów rozporządzeń, 1 projekt strategii oraz 1 aktualizację programu. Zdecydowana ich większość - 21 została uzgodniona; 1 projekt otrzymał opinię negatywną; 4 projekty zostały zdjęte z porządku obrad i zostaną zaopiniowane przez zespoły robocze, upoważnione do wydania opinii wiążącej.

Kolejne posiedzenie Komisji Wspólnej odbędzie się 27 kwietnia br.

**Hanna Hendrysiak**